

Sygn. akt: I C 1327/18 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., 30 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Opolu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marcelina Mietelska
Protokolant:	Karina Grzesik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2018 r. w O.

sprawy z powództwa **G. K.**

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 11 642,00 (jedenaście tysięcy sześćset czterdzieści dwa i 00/100) zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.05.2018 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 300,00 (trzysta i 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Dnia 04 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Opolu

stwierdza, że niniejszy tytuł uprawnia do egzekucji

w całości oraz poleca wszystkim organom, urządnom oraz osobom,

których to może dotyczyć, aby postanowienia tytułu niniejszego wykonały, a gdy o to prawnie będą wezwane, udzieliły pomocy.

Orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne.

Nr KRS dłużnika - (...)

Nr PESEL wierzyciela - (...)

Tytuł wykonawczy wydano do rąk G. K.

Koszty postępowania klauzulowego należne wierzycielowi od dłużnika wynoszą --- zł.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 maja 2018 roku powód G. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 11.642,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 maja 2018 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że zawarł z pozwanym w dniu 9 sierpnia 2015 roku umowę kredytu. Kredyt został udzielony na okres 112 miesięcy w kwocie 65.822,78 zł. Powód stwierdził także, iż spłacił kredyt w całości w marcu 2018 r. Następnie zwrócił się do pozwanego o zwrot prowizji za niewykorzystany okres kredytowania w kwocie 11.634,00 zł. Pozwany odmówił zwrotu prowizji od udzielonego kredytu twierdząc, iż nie podlega ona zwrotowi, jako wynagrodzenie banku za czynności, które zostały w całości zrealizowane, z chwilą udzielenia pożyczki. Powód stanął natomiast na stanowisku, iż prowizja wchodziła w skład całkowitego kosztu kredytu i dlatego na podstawie art. 49 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim podlegała proporcjonalnemu obniżeniu w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wskazywał, iż zawarł z powodem umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...), na mocy którego udzielił powodowi kredytu, w kwocie 65.822,78 zł w tym kwoty 13.822,78 zł tytułem opłaty przygotowawczej. Jak przyznał, w dniu 27 marca 2018 r. powód dokonał całkowitej spłaty kredytu. Prowizja za udzielenie kredytu nie podlegała jednak obniżeniu i zwrotowi na skutek wcześniejszej spłaty kredytu dlatego, że jest pobierana za konkretną jednorazową czynność jaką jest udzielenie kredytu. Obowiązek obniżenia całkowitego kosztu kredytu odnosi się wyłącznie do kosztów rozłożonych w czasie. Koszty pobierane za jednorazowe czynności lub usługi nie będą ulegały obniżeniu w razie spłaty kredytu przed terminem. Natomiast koszty rozciągnięte w czasie jak odsetki, czy ubezpieczenie kredytu - będą podlegały obniżeniu według kryterium czasowego, to jest biorąc pod uwagę czas o który skrócono okres obowiązywania umowy. Zdaniem pozwanego, prowizja pod względem prawnym nie zależy od okresu kredytowania. Wysokość prowizji ustala się w oderwaniu od czynnika czasu. Prowizja stanowi wynagrodzenie banku za czynności przygotowawcze związane z udzieleniem kredytu. Powyższe potwierdziła opinia prawna sporządzona przez prof. dr hab. Z. O.. Brak obowiązku obniżenia kosztów kredytu potwierdza także doktryna prawa oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/W z dnia 23 kwietnia 2008 r., gdzie wskazano, że obniżkę całkowitego kosztu kredytu wiązać należy jedynie z tymi rodzajami kosztów przypadających na pozostały okres obowiązywania umowy. Prawo do zwrotu odnosi się na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim wyłącznie do kosztów bieżących pośrednio związanych ze spłatą rat kredytowych.

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 sierpnia 2016 roku powód G. K. zawarł z pozwanym (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...). Na mocy umowy pozwany udzielił powodowi kredytu w kwocie 65.822,78 zł na okres 120 miesięcy, z przeznaczeniem na sfinansowanie potrzeb konsumenckich w kwocie 30.021,00 zł i spłatę zobowiązań kredytowych z tytułu umowy kredyt niecelowy oraz studencki nr (...) na rachunek prowadzony w Euro Banku w wysokości 21.979,00 zł oraz zapłatę kosztów kredytu – prowizji w kwocie 13.822,78 zł.

W związku z udzieleniem kredytu powód zobowiązał się ponieść – poza prowizją – koszt odsetek w kwocie 21.419,95 zł (§ 5 ust. 3 pkt 1). Zgodnie z § 7 Bank pobierał opłaty i prowizje zgodnie z zapisami umowy oraz Taryf i Opłat i Prowizji. W myśl § 4 ust. 3 umowy, kredytobiorca miał prawo do złożenia w każdym czasie, w okresie trwania umowy, dyspozycji całkowitej lub częściowej spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie. W przypadku przedterminowej spłaty kredytu kredytobiorca nie był zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu.

Dowód: umowa o kredyt konsolidacyjny nr (...) k. 6-10; harmonogram spłat k. 11 - 12

Pismem z dnia 3 lutego 2017 roku powód w trybie art. 49 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim wniósł o rozliczenie kredytu konsumenckiego, tj. zwrotu części prowizji za niewykorzystany okres kredytowania w kwocie 11.634,00 zł według wyliczenia: prowizja określona w umowie 13.822,78 zł, liczba rat określonych w umowie (...), część prowizji przypadającej na jedną ratę 115,19 zł, niewykorzystane 101 rat, każda płatna po 115,19 zł co daje razem 11.634,00 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 17 kwietnia 2018 r. k. 13

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwany poinformował, że prowizja od udzielonej pożyczki nie podlegała zwrotowi, gdyż stanowiła wynagrodzenie banku za czynności które zostały w całości zrealizowane z w chwilą udzielenia kredytu.

Dowód: pismo z dnia 25 kwietnia 2018 r. k. 14

Rzecznik (...) i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim uznał, iż zarówno wykładania literalna jak i wykładania celowościowa prowadzi do wniosku, iż art. 49 ust 1 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów kredytu niezależnie od ich charakteru z tymże wyjątkiem, iż reedukacja ta ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że odnosi do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Nie sposób zatem zgodzić się z interpretacją jakoby koszty kredytu można było podzielić na dwa rodzaje kosztów, tj. koszty których wysokość została rozłożona w czasie i zależy od czasu obowiązywania umowy odsetki lub koszty i koszty których wysokość jest stała nierozłożona w czasie, niezależna od długości obowiązywania umowy. Taki podział kosztów nie znajduje bowiem odzwierciedlenia w ustawie, a taka interpretacja przepisu umożliwiałaby jego łatwe obchodzenie: zamiast pobierania odsetek kredytodawcy mogliby konstruować umowy kredytowe w taki sposób, że tylko w niewielkim stopniu lub w ogóle nie pobieraliby odsetek, czy prowizji z tytułu udzielanych kredytów, a więc wynagrodzenia z tytułu kapitału przekazanego kredytobiorcy, natomiast wynagrodzenie ukryte byłoby pod opłatami przygotowawczymi lub administracyjnymi.

Dowód: stanowisko Rzecznika (...) i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 16 maja 2016 r. k. 15 - 20

Umowa stron obowiązywała w okresie od dnia 9 sierpnia 2016 roku do dnia 27 marca 2018 roku, a więc przez 19 miesięcy. Prowizja w rozbiu na miesiące wynosi 115,19 zł/miesiąc, a więc za niewykorzystany okres wyraża się kwotą 11.642,00 zł (120 rat – 19 rat = 101 rat x 115,19 zł).

/fakt bezsporny/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

Strony nie były w sporze, że powód zawarł umowę kredytu konsumenckiego nr (...) w dniu 9 sierpnia 2016 roku, na podstawie którego otrzymał kredyt w kwocie 65.822,78 zł.

Ponadto, bezsporne było to, że pozwany pobrał od powoda tytułem prowizji kwotę 13.822,78 zł.

Bezsporne było w sprawie także to, że powód spłacił przed czasem, w dniu 27 marca 2018 r., cały w/w kredyt.

Spór dotyczył skutków prawnych wcześniejszej spłaty kredytu, przez powoda w zakresie należnych pozwanemu opłat dodatkowych.

Roszczenie powoda opierało się na twierdzeniu, że z uwagi na spłatę w całości kredytu konsumenckiego udzielonego mu przez pozwanego, na mocy umowy nr (...) z dnia 9 sierpnia 2016 roku, pozwany był zobowiązany do zwrotu prowizji za okres, o który skrócony został czas obowiązywania umowy.

Pozwany utrzymywał natomiast, iż naliczona powodowi prowizja, była pobrana za jednorazową czynność jaką było udzielenie kredytu. Pozwany kwestionował prawo powoda do żądania zwrotu prowizji wskazując, iż stanowiła ona wynagrodzenie za udzielenie kredytu, nie była powiązana z okresem obowiązywania umowy, a podstawą jej naliczenia była w szczególności ocena ryzyka kredytowego związanego z przedmiotową umową.

W tym stanie rzeczy należało przyznać rację stronie powodowej o uwzględnić powództwo. Zgodnie z przepisem z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. 2016, poz. 1528), w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym, w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. W umowie kredytu może być określona prowizja należna bankowi, co wprost wynika z brzmienia art. 69 ust 1 prawa bankowego, wedle którego kredytobiorca zobowiązuje się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Prowizja, jako element umowy bankowej, ma charakter fakultatywny i jej ustanowienie jest zależne od woli stron. Pojęcie prowizji nie posiada swojej definicji ustawowej. W znaczeniu słownikowym prowizja to wynagrodzenie za pośrednictwo w transakcji handlowej ustalane w procentach od wartości transakcji. Należy zauważyć, iż rodzaje prowizji mogą być różne. Obok prowizji pobieranej za udzielenie kredytu, tzn. za tzw. czynności przygotowawcze (np. rozpoznanie składanego przez klienta banku wniosku o udzielenie kredytu, przygotowanie umowy itp.), banki mogą jeszcze naliczać prowizję od kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorcy i przez niego niewykorzystanego, a także od wcześniejszej spłaty kredytu. W tym zakresie prawo bankowe pozostawia stronom umowy kredytu swobodę co do sposobu sformułowania zastrzeżenia prowizji pobieranej przez bank. Możliwe jest zatem określenie stosunkowe (w procentach, promilach, ułamkach) lub kwotowe, określenie w samej umowie, w treści klauzul wzorca umownego, np. w treści stosowanych w banku, tzw. taryfikatorów prowizji. W każdym jednak przypadku wysokość naliczanych z tytułu prowizji świadczeń powinna być określona w sposób zrozumiały i jednoznaczny. Nie ma również ograniczeń w określeniu sposobu jej pobierania (por. m.in. O. Z., Prawo bankowe. Komentarz. LEX, 2013; K. A., Prawo bankowe. Komentarz. LexisNexis, 2013).

W niniejszej sprawie pozwany po pierwsze nie określił w sposób zrozumiały i jednoznaczny tytułu z jakiego naliczył prowizję, co trafnie podniósł powód w swoim stanowisku w niniejszej sprawie. Pozwany miał bowiem prawo do pobrania prowizji, jednak powinna wynikać ona z uzasadnionych i szczegółowo określonych czynności i wydatków. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż powód był uprawniony do spłaty całości lub części kredytu przed terminem. Jak wynika z materiału dowodowego w sprawie, powód z tego prawa skorzystał, a następnie wystąpił do pozwanego o częściowy zwrot prowizji. Po drugie, za zasadnością pozwu świadczy to, że powód oparł swoje żądanie na treści art. 49 ust 1 ustawy kredycie konsumenckim, Konstrukcja i brzmienie przywołanego już wcześniej przepisu jest konsekwencją implementacji do polskiego porządku prawnego prawa unijnego, a dokładnie art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki zgodnie z którą „Konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach konsument/klient banku jest uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy”. Dokonując wykładni art. 49 ust. 1 ustawy, wskazać należy, iż w praktyce początkowo pojawiały się spore trudności i rozbieżności ze stosowaniem tego przepisu. W szczególności problematycznym było, czy w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu, obniżka kosztów obejmuje również różnego rodzaju koszty początkowe (opłaty przygotowawcze, opłaty administracyjne, opłaty wstępne itp.), które formalnie rzecz biorąc nie stanowią odsetek ani wynagrodzenia kredytodawcy z tytułu udzielonego kredytu. Jednolite stanowisko w tej kwestii zajęły podmioty rynku finansowego, które wyraźnie stwierdziły, iż zwrotowi ani obniżeniu nie podlegają wszelkie koszty pobrane za jednorazowe czynności lub usługi. Z kolei konsumenci, będący klientami tych instytucji, prezentowali odmienny punkt widzenia. Zgodnie z przywołanym w stanie faktycznym wspólnym stanowiskiem Rzecznika (...) i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim wyrażone w dniu 16 maja 2016 roku stwierdzono, że art. 49 ust. 1 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tymże wyjątkiem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty

określonej w umowie. Przedstawione argumentacja przesądza zdaniem sądu dotychczasowe wątpliwości. Niniejszy sąd akceptuje powyższy pogląd, ponieważ ma on silne umocowanie jurydyczne. Przede wszystkim podnieść należy, że zgodnie literalnym brzmieniem art. 49 ust. 1 ustawy, przepis ten obejmuje swoim zakresem całkowity koszt kredytu. Definicja całkowitego kosztu kredytu zawarta została z kolei w art. 5 pkt 6 ustawy, obejmując wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Tym samym art. 49 ust. 1 ustawy nie wyłącza przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ustawy. Jedyne wyjątek polega na tym, że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że ograniczone jest do okresu od dnia faktycznej spłaty do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Do tego właśnie sprowadza się sens tegoż ograniczenia, a taką interpretację potwierdza ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego, jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Zmierza to do ustanowienia proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę. Artykuł 16 ust 1 dyrektywy Nr 2008/48/WE w zdaniu drugim tego ustępu stwierdza, że konsument jest „uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy”. Dyrektywa wskazuje, że obniżce podlegają nie tylko odsetki, ale również wszelkie pozostałe koszty, mieszczące się w definicji całkowitego kosztu kredytu. Oprócz tego w doktrynie podkreśla się, że ustanowienie zasady proporcjonalnej redukcji kosztów kredytu w przypadku przedterminowej spłaty kredytu lub jego części powinno uniemożliwić kredytodawcom obchodzenie przepisów ustawy poprzez rozkładanie konsumentom rat w taki sposób, że w pierwszym okresie kredytowania spłacie podlegać będą jedynie odsetki lub odsetki i tylko nieznaczna część kapitału.

Sąd odmówił zatem racji argumentacji strony pozwanej, że koszty kredytu dzielą się na dwie grupy. Po pierwsze chodzi o koszty, których wysokość została rozłożona w czasie, wobec czego zależą one od czasu obowiązywania umowy np. odsetki lub koszty ubezpieczeniowe. Natomiast drugi rodzaj kosztów ma charakter stały i nierozłożony w czasie, w związku z czym ich wysokość jest niezależna od długości obowiązywania umowy. Zaproponowany kierunek interpretacji nie jest przekonujący z dwóch powodów. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że taki podział kosztów nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w ustawie. Art. 49 ustawy mówi przecież o całkowitym koszcie kredytu, a więc o wszelkich kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, nie wprowadzając w tym zakresie żadnych zróżnicowań czy wyłączeń. Po drugie, taka interpretacja przepisu umożliwiałaby jego łatwe obchodzenie. Zamiast pobierania odsetek, kredytodawcy mogliby konstruować umowy kredytowe w taki sposób, że tylko w niewielkim stopniu, lub w ogóle nie pobieraliby odsetek, czy też prowizji z tytułu udzielonego kredytu, a więc wynagrodzenia z tytułu kapitału przekazanego kredytobiorcy, natomiast wynagrodzenie to ukryte by było pod tzw. opłatami przygotowawczymi, administracyjnymi itp. W ten sposób dochodziłoby do obejścia i naruszenia ratio legis art. 49 w związku z art. 5 pkt 6 ustawy. Już tylko na marginesie warto podkreślić, iż takie przypadki wcale nie są rzadkie, gdyż odzwierciedlenie tego można znaleźć w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych.

Mając powyższe na uwadze, jak również uwzględniając mechanizm redukcji prowizji i przeprowadzone w tym zakresie operacje matematyczne, których wyniku pozwany nie podważał, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.642,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2018 roku, tj. następnego dnia po wezwaniu do zapłaty (k. 13) do dnia zapłaty.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W myśl art. 52 ustawy o kredycie

konsumenckim, kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. Skoro zatem powód spłacił kredyt w dniu 27 marca 2018 roku, może domagać się zasądzenia odsetek od należnej jej kwoty z tytułu części prowizji od dnia 1 maja 2018 roku.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis z art. 98 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować
2. Odpis wyr. + U doręczyć pełnomocnikowi pozwanego
3. K.. 14 dni

O., 16.11.2018 r.